



The Holy See

VIAGGIO APOSTOLICO DEL SANTO PADRE FRANCESCO
IN SRI LANKA E FILIPPINE
(12-19 GENNAIO 2015)

*Przemówienie Papieża Franciszka
podczas spotkania z władzami i korpusem dyplomatycznym*

Manila, Pałac Malacañang, 16 stycznia 2015 r.

[Multimedia]

Panie i Panowie!

Dziękuję Panu, Panie Prezydencie za uprzejme przyjęcie i pańskie słowa powitania w imieniu władz i mieszkańców Filipin oraz znamienitych członków korpusu dyplomatycznego. Jestem bardzo wdzięczny za zaproszenie do Filipin. Moja wizyta ma przede wszystkim charakter duszpasterski. Ma ona miejsce w czasie, kiedy Kościół w tym kraju przygotowuje się do obchodów pięćsetnej rocznicy pierwszego przepowiadania Ewangelii Jezusa Chrystusa na tej ziemi. Orędzie chrześcijańskie wywarło ogromny wpływ na filipińską kulturę. Mam nadzieję, że ta ważna rocznica wskaże na jego nieustanną owocność oraz potencjał inspirujący społeczeństwo godne dobroci, godności i aspiracji narodu filipińskiego.

W sposób szczególny obecna wizyta pragnie wyrazić moją bliskość wobec naszych braci i siostr, którzy doświadczyli cierpienia, strat i zniszczenia spowodowanego tajfunem Yolanda. Wraz z wieloma osobami na całym świecie podziwiałem heroiczną siłę, wiarę i wytrzymałość okazaną przez tak wielu Filipińczyków w obliczu tej klęski żywiołowej, oraz wielu innych katastrof. Te cnoty, w których zakorzenieniu nie poślednią rolę odegrały nadzieja i solidarność wpojone przez wiarę chrześcijańską, zrodziły falę dobroci i wielkoduszności, szczególnie ze strony wielu młodych. W tej chwili narodowego kryzysu, niezliczone osoby przyszły na pomoc potrzebującym sąsiadom. Z wielkim poświęceniem ofiarowali swój czas i zasoby, tworząc sieć wzajemnej pomocy oraz pracy dla dobra wspólnego.

Ten przykład solidarności w dziele odbudowy daje nam ważną lekcję. Każde społeczeństwo, podobnie jak rodzina, czerpie ze swoich najgłębszych zasobów w celu sprostania nowym wyzwaniom. Dziś Filipiny, wraz z wieloma innymi krajami w Azji, stoją przed wyzwaniem budowy na solidnych fundamentach nowoczesnego społeczeństwa – społeczeństwa szanującego autentyczne wartości ludzkie, chroniącego naszą nadaną przez Boga ludzką godność oraz prawa człowieka, gotowego do konfrontacji z nowymi i złożonymi kwestiami politycznymi i etycznymi. Jak wskazało wiele głosów w waszym kraju, dzisiaj bardziej niż kiedykolwiek jest konieczne, aby przywódcy polityczni wyróżniali się uczciwością, rzetelnością i zaangażowaniem na rzecz dobra wspólnego. W ten sposób pomogą oni w zachowaniu bogatych zasobów ludzkich i naturalnych, jakimi Bóg pobłogosławił ten kraj. Tak będą oni zdolni do kierowania zasobami moralnymi niezbędnymi, by sprostać wymaganiom współczesności i przekazać nowym pokoleniom społeczeństwo autentycznie sprawiedliwe, solidarne i pokojowe.

Istotne znaczenie dla osiągnięcia tych celów narodowych ma imperatyw moralny zapewnienia sprawiedliwości społecznej i poszanowania ludzkiej godności. Wielka tradycja biblijna nakłada na wszystkie narody obowiązek słuchania głosu biednych oraz zerwania więzów niesprawiedliwości i ucisku, rodzących rażące, a nawet skandaliczne nierówności społeczne. Reformowanie struktur społecznych, które utrwalają ubóstwo i wykluczenie biednych po pierwsze wymaga nawrócenia umysłu i serca. Biskupi Filipin prosili, aby obecny rok został ogłoszony „Rokiem Ubogich”. Mam nadzieję, że to prorocze wołanie będzie stanowiło wyzwanie dla wszystkich, na każdym poziomie społeczeństwa, aby odrzucić wszelkie formy korupcji, która odsuwa środki od biednych. Niech ono także inspirować wspólny wysiłek, aby zapewnić włączenie każdego mężczyzny, kobiety i dziecka w życie społeczeństwa.

Podstawową rolę w odnowie społeczeństwa odgrywa oczywiście rodzina, a zwłaszcza młodzież. Punktem kulminacyjnym mojej wizyty będą spotkania z rodzinami i ludźmi młodymi tutaj w Manili. Rodziny mają w społeczeństwie misję, której nie da się zastąpić. To właśnie w rodzinie dzieci nabywają solidnych wartości, wzniosłych ideałów i prawdziwej troski o innych. Jednak, podobnie jak wszystkie Boże dary, rodzina może być również zniekształcona i zniszczona. Potrzebuje naszego wsparcia. Wiemy, jak trudno jest dzisiaj w naszych demokracjach zachować i obronić takie podstawowe ludzkie wartości, jak poszanowanie nienaruszalnej godności każdej osoby ludzkiej, respektowanie praw sumienia i wolności religijnej oraz poszanowanie niezbywalnego prawa do życia, poczynając od dzieci jeszcze nienarodzonych aż po życie osób starszych i niedołączonych. Z tego powodu, trzeba zachęcić i wspierać rodziny i społeczności lokalne w ich staraniach o przekazanie naszej młodzieży wartości i wizji, które mogą doprowadzić do kultury uczciwości – takiej, która szanuje dobroć, prawdomówność, wierność i solidarność jako solidny fundament i spoiwo moralne trzymające społeczeństwo razem.

Panie Prezydencie, szanowni przedstawiciele władz, drodzy przyjaciele:

Zaczynając moją wizytę w tym kraju, nie mogę nie wspomnieć ważnej roli Filipin w krzewieniu

porozumienia i współpracy między krajami Azji, a także często pomijanego, tym niemniej rzeczywistego wkładu Filipińskich emigrantów w życie i dobrobyt społeczeństw, w których żyją. To właśnie w świetle bogatego dziedzictwa kulturowego i religijnego, z którego dumny jest wasz kraj, pozostawiam wam jedno wyzwanie i jedną zachętę. Niech najgłębsze wartości duchowe narodu Filipińskiego nadal znajdują wyraz w wysiłkach, aby zapewnić waszym współobywatelom integralny rozwój ludzki. W ten sposób każdy będzie mógł zrealizować swój potencjał, a tak mądrze i dobrze przyczynić się dla przyszłości tego kraju. Ufam, że godne pochwały wysiłki na rzecz promocji dialogu i współpracy między wyznawcami różnych religii, w następstwie tego szlachetnego dążenia wydadzą owoc. W sposób szczególny wyrażam moją ufność, że postęp, jaki został dokonany w zaprowadzeniu pokoju w południowej części kraju, przyniesie słuszne rozwiązania zgodne z zasadami fundamentalnymi dla narodu i w poszanowaniu niezbywalnych praw wszystkich, łącznie z rdzenną ludnością i mniejszościami religijnymi.

Modłę się serdecznie o obfite Boże błogosławieństwo dla was i dla każdego mężczyzny, kobiety i dziecka tego umiłowanego narodu.